

kukon, pinky lady

polizała mnie śmierć
potem chciała mi zrobić loda
trochę się czuje jak śmieć
ciągle zaglądam do worka

mój przyjacielu nie martw się
to tylko źle wygląda
jeszcze upierd*lisz cały się w tym
jak Maradona

oni widzą patrzą, mówią
ona pyta czy sprzedaję towar
czy bym wsadził kose w wroga
teksty nie są z dupy ziomal

bracia w droższych samochodach
klepsydra - to krzyczą zobacz!
wszyscy mówią, że to czują, a mi się to nie podoba

nie jesteś sama, ja wiem
i mamy życie jak sen
ale taki z którego budzisz się i mówisz, co jest
nie jesteś sama, ja wiem
i mamy życie jak sen
ale taki z którego budzisz się i mówisz, co jest

to rozjebie banie ci
jak nie chcesz się zagłębić
wszyscy krzyczą piękny syf
jakbyśmy byli wielcy
ona przyszła podrzeć pieska
stworzyliśmy sekty
nic nie może zniszczyć tego
czaisz pinky lady /x2